

Sygn. akt V GC 719/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział V Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Beata Głuszak

Protokolant Katarzyna Tyczyńska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.317,91 zł (cztery tysiące trzysta siedemnaście złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 795 zł (siedemset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 719/15

UZASADNIENIE

Powód P. B. (2), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 5.927,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kwoty 184,50 zł stanowiącej kosztów oszacowania kosztów naprawy i kosztami zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie wskazał, iż w dniu 12 czerwca 2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony pojazd M. (...) o nr rej. (...) należący do S. L.. Odpowiedzialność za powyższe zdarzenie ponosił kierujący pojazdem posiadającym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 11.203,36 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu oraz kwotę 721,84 zł tytułem utraconego przez poszkodowanego zarobku. Poszkodowany dokonał przelewu na powoda prawa do pozostałej części odszkodowania.

Niniejszym pozvem powód dochodzi kwoty 4.664,61 zł tytułem odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu oraz kwoty 1.263,22 zł utraconych zarobków.

W dniu 12 stycznia 2015 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany stanął na stanowisku, iż wypłacone przez niego odszkodowanie naprawiło szkodę poszkodowanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 czerwca 2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) nr rej. (...), stanowiący własność S. L.. Sprawcę szkody w chwili wypadku łączyła z pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 13 czerwca 2013 r., w tym samym dniu pozwany dokonał oględzin pojazdu.

Przy pomocy przedmiotowego pojazdu poszkodowany prowadził działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług taksówkarskich. Poszkodowany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie odliczał podatku VAT, rozliczał uzyskiwany przychód na zasadzie ryczałtu.

/okoliczności niesporne, a nadto dowód: zgłoszenie szkody z dnia 13 czerwca 2013 r. k. 13-14/

Poszkodowany S. L. w dniu 4 lipca 2013 r. zbył uszkodzony pojazd M. (...) nr rej. (...) na rzecz S. P..

/dowód: umowa sprzedaży z dnia 4 lipca 2013 r. k. 42/

Pozwany, w związku ze szkodą z dnia 12 czerwca 2013 r. w pojeździe M. (...) nr rej. (...), przyznał odszkodowanie w wysokości 11.203,36 zł za szkody w pojeździe oraz odszkodowanie w wysokości 721,84 zł za przestój pojazdu za 8 dni przy uwzględnieniu średniego dziennego dochodu poszkodowanego w wysokości 90,23 zł.

/dowód: decyzja pozwanego z dnia 4 marca 2014 r. k. 26-28, kalkulacja naprawy nr (...) k. 32-37, decyzja pozwanego z dnia 28 kwietnia 2014 r. k. 29-31/

W dniu 10 września 2014 r. poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji, na mocy której S. L. przeniósł na powoda przysługującą mu wobec pozwanego wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe M. (...) nr rej. (...) z dnia 12 czerwca 2013 r.

/dowód: umowa cesji z dnia 10 września 2014 r. k. 11 -12/

Powód zlecił sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu M. (...) nr rej. (...) w związku ze szkodą z dnia szkody z dnia 12 czerwca 2013 r. Zgodnie z tą kalkulacją koszt naprawy pojazdu wynosi 15.867,97 zł brutto. Koszt kalkulacji wyniósł 184,50 zł brutto, powód został obciążony tą kwotą w oparciu o fakturę VAT nr (...).

/dowód: kalkulacja naprawy nr 115- (...) k. 38-41, faktura VAT nr (...) k. 44/

Technicznie i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu M. (...) nr rej. (...) w związku ze szkodą z dnia 12 czerwca 2013 r., przy uwzględnieniu cen nowych, oryginalnych części zamiennych, z uwzględnieniem potrącenia 50% wartości drzwi tylnych prawych z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia tego elementu, wynosi 14.258,05 zł brutto. Naprawienie pojazdu przy użyciu części nowych i oryginalnych jest konieczne do przywrócenia go do stanu sprzed szkody, a przy tym nie prowadzi do wzrostu jego wartości. Naprawa pojazdu częściami alternatywnymi jest dopuszczalna jedynie w przypadku zgody na powyższe właściciela pojazdu.

Na przełomie 2012 i 2013 r. warsztaty naprawcze wszystkich kategorii z terenu T. i okolic stosowały stawki na poziomie od 70 do 160 zł netto za roboczogodzinę prac mechaniczno - blacharskich oraz stawki na poziomie od 77 do 180 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

Celowy i uzasadniony czas naprawy pojazdu M. (...) nr rej. (...) w związku ze szkodą z dnia 12 czerwca 2013 r. wyniósł 22 dni i obejmował: 9 dni związanych z organizacją oględzin pojazdu i dostarczeniem zatwierdzonej przez pozwanego kalkulacji naprawy, 2 dni oczekiwania na części zamienne, 8 dni czasu technologicznej naprawy oraz 2 organizacyjne tj. na znalezienie warsztatu naprawczego, zlecenie naprawy, przyjęcie i odbiór pojazdu z warsztatu.

/dowód: opinia biegłego sądowego k. 92-127, ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego k. 154-156/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony oraz zgromadzonych w aktach szkody, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Toteż Sąd przyjął je za podstawę ustaleń faktycznych. W szczególności przydatne dla rozstrzygnięcia była dokumentacja zawarta w aktach szkody, pozwalająca na ustalenie szkody w pojeździe i wysokości przyznanego przez pozwanego odszkodowania.

Sąd oparł się także w pełni na opinii sporządzonej przez biegłego sądowego ds. techniki motoryzacyjnej L. A., zgodnie z postanowieniem Sądu z dnia 25 maja 2015 r. (k. 83-84). Sąd, dopuszczając dowód z opinii biegłego wziął pod uwagę stawiane przez pozwanego zarzuty, zobowiązując biegłego do ustalenia celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu M. (...) o nr rej. (...), ale także ustalenia czy zastosowanie do naprawy nowych, oryginalnych części zamiennych marki M. doprowadziło do wzrostu wartości pojazdu z uwagi na jego wiek oraz wcześniejszą eksploatację, a także ustalenia usprawiedliwionego i rzeczywistego czasu naprawy pojazdu.

Sporządzona przez biegłego opinia pisemna jest obszerna, szczegółowa, zawiera jednoznaczne odpowiedzi na zadane biegłemu pytania, a jej wnioski są jasne, czytelne i kategoryczne. Nie ulega wątpliwości, iż biegły przy sporządzaniu opinii oparł się na całości materiału dowodowego. Wreszcie wskazać należy, że pomimo podniesionych przez pozwanego zarzutów do opinii nie zdołał on podważyć jej przydatności, zresztą zarzuty te (k. 135-136) w zasadzie nie odnoszą się w zdecydowanej większości do samej opinii i sporządzonej przez biegłego kalkulacji, ale do wykładni pojęcia szkody i sposobu ustalenia jej wysokości w okolicznościach niniejszej sprawy. Co do samej opinii pozwany sformułował jedynie zarzuty dotyczące uzasadnionego czasu naprawy pojazdu, przy czym wątpliwości te rozwił biegły w uzupełniającej ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 5 stycznia 2016 r., w której podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko. Ostatecznie zatem uznać należy, że pozwany nie zdołał podważyć poprawności i przydatności opinii sporządzonej w sprawie. Z tych przyczyn Sąd w całości podzielił jej wnioski.

Uznać zatem należy, w oparciu o tę opinię, że przyjęte w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych w wysokości 95 zł występowały na lokalnym rynku w dacie powstania szkody, a przy tym są to stawki stosunkowo niskie (w tym okresie w T. i okolicach stosowano stawki od 70 do 160 zł netto za roboczogodzinę prac naprawczo-mechanicznych oraz od 77 do 180 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych).

Za biegłym Sąd uznał, że zasadne uwzględnienie przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania, cen części zamiennych nowych i oryginalnych, albowiem nie prowadzi to do wzbogacenia poszkodowanego. Biegły, mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, dokonał jedynie potrącenia 50% wartości drzwi tylnych prawych z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia tego elementu. Ostatecznie zgodnie z opinią biegłego faktyczny koszt naprawy pojazdu, przy uwzględnieniu przyjętych przez powoda stawek za roboczogodzinę prac blacharsko - lakierniczych oraz części nowych i oryginalnych, wynosi 14.258,05 zł brutto.

Biegły ustalił również uzasadniony okres trwania naprawy pojazdu. Pomimo zarzutów pozwanego biegły podtrzymał swe stanowisko, które Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela, iż uzasadniony czas naprawy pojazdu obejmuje 9 dni związanych z organizacją oględzin pojazdu i dostarczeniem zatwierdzonej przez pozwanego kalkulacji naprawy, 2 dni oczekiwania na części zamienne, 8 dni czasu technologicznej naprawy oraz 2 organizacyjne, tj. na znalezienie warsztatu naprawczego, zlecenie naprawy, przyjęcie i odbiór pojazdu z warsztatu.

Pozwany powyższym ustaleniom zarzucał, iż stanowią one wyłącznie teoretyczne rozważania, nieznajdujące oparcia w materiale dowodowym sprawy. Sama naprawa pojazdu winna być rozpoczęta w trakcie oczekiwania na kalkulację naprawy, co prowadziłoby to do zminimalizowania rozmiarów szkody, tym bardziej, że poszkodowany zbył pojazd w stanie uszkodzonym.

W ocenie Sądu zarzuty pozwanego nie zasługują na aprobatę. Podkreślić należy, że dokonanie bądź niedokonanie faktycznej naprawy pojazdu nie ma żadnego znaczenia dla powstania po stronie poszkodowanego szkody, a co za tym idzie obowiązku jej naprawienia przez pozwanego. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 17 maja 2011 r. sygn. akt III Ca 1605/10, Lex 1713678). W ocenie Sądu, wbrew stanowisku pozwanego, przyjęć należy, iż okres naprawy pojazdu winien uwzględniać czas oczekiwania na zatwierdzoną przez pozwanego kalkulację naprawy, gdyż rozpoczęcie naprawy bez kalkulacji ubezpieczyciela naraża poszkodowanego na wykonanie naprawy w zakresie nieuznanym przez ubezpieczyciela.

Przy takich ustaleniach Sąd uznał powództwo za uzasadnione w zdecydowanej części.

Na wstępie wskazać należy, że samo zaistnienia szkody, powstanie obowiązku odszkodowawczego po stronie pozwanego, zapłata odszkodowania w kwocie brutto oraz sama zasada odpowiedzialności pozwanego za utracony zarobek S. L. oraz wysokość dziennej stawki tego zarobku były między stronami niesporne.

Spór stron dotyczył wysokości kosztów napraw, wysokości kosztów utraconego zarobku oraz daty początkowej od której powód dochodził odsetek. Wskazać w tym miejscu należy, iż powód dochodził w niniejszej sprawie również zwrotu kosztów sporządzonej na jego zlecenie prywatnej kalkulacji naprawy, zaliczając ją jednak do kosztów procesu.

Mając na względzie zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Zgodnie z przepisem art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). W przypadku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest pochodną odpowiedzialności samego sprawcy szkody. Odpowiedzialność sprawcy za szkodę wynika z art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, posiadacze mechanicznych środków komunikacji mogą wzajemnie żądać naprawienia szkód majątkowych i niemajątkowych tylko na zasadach ogólnych, a zatem na zasadzie winy. W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że sprawcą kolizji był kierujący pojazdem mechanicznym, którego posiadacz zawarł z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów. Pozwany swej odpowiedzialności co do zasady nie kwestionował.

W zaistniałych okolicznościach pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej poszkodowanemu na skutek kolizji.

Dalej zważyć należy, że poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności, na mocy której przeniósł na powoda prawo do dochodzenia pełnego odszkodowania w związku z kolizją z dnia 12 czerwca 2013 r. Godzi się zatem zauważyć, że stosownie do treści art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W konsekwencji umowa przelewu wierzytelności z dnia 10 września 2014 r. zawarta pomiędzy powodem a S. L. (k. 11-12) skutkowałą przeniesieniem praw na powoda i jego legitymacja czynna w niniejszym postępowaniu nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Przechodząc wreszcie do oceny rozmiaru szkody w związku z kolizją z dnia 12 czerwca 2013 r., a co za tym idzie z wysokością należnego powodowi odszkodowania wskazać należy, że zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkodą majątkową jest zatem różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Co przy tym istotne, z art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody.

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe, niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, Biul. SN 2003, z. 6, poz. 4), przy czym poszkodowanemu należy się nie tylko zwrot poczynionych przez niego przy tej naprawie nakładów, ale i zwrot robocizny z uwzględnieniem przyjętych, z reguły w miejscu zamieszkania, stawek robocizny za tego rodzaju usługi (wyrok SN z dnia 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, LEX nr 50530).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów, koszt naprawy pojazdu M. (...) nr rej. (...) po kolizji z dnia 12 czerwca 2013 r., wyliczony zgodnie z technologią naprawy producenta marki M. i zasadami bezpieczeństwa, w oparciu o stawki za roboczogodziny prac naprawczo – lakierniczych w wysokości 95/95 zł netto oraz ceny nowych oryginalnych części zamiennych, przy uwzględnieniu potrącenia 50% wartości drzwi tylnych prawych, wynosi 14.258,05 zł brutto. Taka naprawa pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Sąd podzielił wnioski opinii biegłego, o czym mowa była powyżej, że z technicznego punktu widzenia właściwą jakością naprawy, pozwalającą na optymalne przywrócenie samochodu do stanu poprzedniego, gwarantuje jedynie jej wykonanie zgodnie z procedurami i technologią naprawy producenta, w tym w szczególności w oparciu o nowe oryginalne części zamienne pochodzące od autoryzowanego producenta danej marki. Taka technologia naprawy nie spowoduje w przedmiotowym wypadku wzrostu wartości pojazdu (co wprost wskazał biegły w opinii, k. 109).

Marginalnie wskazać należy, że roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515) oraz czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza tą rzecz naprawić (wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410).

Wreszcie wskazać należy, iż zdaniem Sądu skoro w toku postępowania nie ujawniono żadnych okoliczności, świadczących o tym, że zamontowane w samochodzie części i podzespoły podlegały wymianie były nieoryginalne, oszacowania kosztów naprawy pojazdu należało dokonać przy uwzględnieniu cen nowych części oryginalnych. Należy zauważyć, że zakład ubezpieczeń przez dokonanie oględzin pojazdu po wypadku dysponuje możliwością ustalenia jakie części zostały uszkodzone, a więc czy były to części oryginalne, czy też ich zamienniki, a także czy części te były wcześniej naprawiane. Jeżeli w razie sporu zakład ubezpieczeń zgłasza zastrzeżenie w powyższym zakresie, to powinien taką okoliczność udowodnić zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika zaś, by uszkodzone w następstwie kolizji części w przedmiotowym pojeździe były nieoryginalne bądź uszkodzone z wyjątkiem drzwi tylnych prawych.

Reasumując uznać należało, iż z tytułu naprawy pojazdu roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w zakresie różnicy pomiędzy kosztem naprawy ustalonym przez biegłego a odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego tj. co do kwoty 3.054,69 zł (14.258,05 zł – 11.203,36 zł).

Roszczenie pozwu w całości zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kosztów utraconego zarobku. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje również korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Szkodą w przypadku utraconych korzyści jest to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło. Szkada związana z utraconymi korzyściami ma zawsze charakter hipotetyczny, nie mniej jednak musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. (por. wyrok SN z 3.10.1979r. II CR 304/79). W sprawie nie było sporne, iż dzienny utracony przez poszkodowanego zarobek wynosił 90,23 zł. Sporna pozostawała wysokość szkody z uwagi na ilość dni przestoju wynikającego z uszkodzenia pojazdu poszkodowanego. Powód domagał się odszkodowania za 22 dni przestoju, pozwany uznał za zasadne jedynie 8 dni. W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił, że usprawiedliwiony, rzeczywisty czas naprawy pojazdu wynosił 22 dni, a tym samym żądanie powoda zasądzenia odszkodowania w postaci *lucrum cessans* w wysokości dalszej kwoty 1.263,22 zł jest w pełni uzasadnione. Sąd nie podzielił zarzutów pozwanego, który kwestionował czas przestoju w okresie oczekiwania na decyzję pozwanego co do należnego odszkodowania. Zdaniem Sądu poszkodowany ma prawo do uzyskania rzetelnych informacji co do zakresu odpowiedzialności, którą na siebie przyjmie ubezpieczyciel tak, aby mógł skalkulować koszty, które będzie musiał samodzielnie wydatkować na naprawę. Powyższe prowadzić musi do wniosku, że czas oczekiwania na wydanie decyzji przez ubezpieczyciela należy uznać jako przestój, za który powodowi należy się odszkodowanie w zakresie utraconych korzyści.

W świetle powyższych rozważań uznać należy, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 4.317,91 zł (3.054,69+1.263,22).

Orzeczenie o odsetkach za opóźnienie znajduje swe uzasadnienie w treści art. 481 § 1 i 2 k.c. Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wyjątki od tej zasady statuuje ust. 2 tego przepisu, jednakże w ocenie Sądu nie znajduje on w sprawie zastosowania. Skoro zatem poszkodowany zgłosił szkodę dokonał w dniu 13 czerwca 2013 r., to pozwany miał obowiązek wypłacić odszkodowanie w ciągu 30 dni, tj. do 30 lipca 2013 r. Skoro powód domagał się zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 14 lipca 2013 r., toteż żądanie w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Z tych względów Sąd w wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.317,91 zł (3.054,69+1.263,22) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 lipca 2013 r. do dnia zapłaty w oparciu o art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo jako nieznajdujące oparcia w dowodach przeprowadzonych w sprawie, a mianowicie nie znajdujące uzasadnienia w opinii biegłego co do koniecznych kosztów naprawy pojazdu, podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 100 zd. 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód wygrał niniejsze postępowanie w 73% a pozwany w 23%. Mając na uwadze, że koszty poniesione przez powoda zawierały się w kwocie 1.836 zł (297+ (...)+322), zaś pozwanego w kwocie 2017 zł (1.217 + 800), toteż ostatecznie pozwany winien zwrócić na rzecz powoda kwotę 1.340 zł, powód na rzecz pozwanego 545 zł, a zatem w wyniku stosunkowego rozdzielenia zasądzić należało od pozwanego na rzecz powoda kwotę 795 zł.

W ramach zwrotu kosztów procesu powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz kwoty 184,50 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej. Żądanie to nie zasługiwało jednak na uwzględnienie. Godzi się zauważyć, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, które Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela, odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów może obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Zważyć jednak należy, iż jest to wydatek powiększający szkodę poszkodowanego, a nie koszt procesu. Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata

zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W świetle powyższego w pojęciu kosztów procesu nie mieści się zatem koszt poniesiony w związku z prywatną opinią sporządzoną na etapie przedprocesowym. Z tych względów Sąd nie uwzględnił żądania powoda w tym zakresie.